Dodatek do № 83 „Kurjera Radomskiego".

Niedawno, bo zaledwie przed półtora miesiącem otworzyliśmy Uniwersytet Ludowy Ziemi Radomskiej, utworzyliśmy go głęboko przekonani o konieczności stworzenia instytucji, któraby dorobek kulturalny rozpowszechniła wśród najszerszych warstw ludności, któraby zdemokratyzowała wiedzę i zadość uczyniła temu tkwiącemu w duszy każdego przekonaniu, że chcąc w wolności żyć, trzeba umieć w niej żyć, że każdy ma prawo do światła i wiedzy, każdy ma obowiązek oświecić się.

Pragnienie stworzenia takiego dostępnego dla wszystkich źródła wiedzy czystej, bez żadnych domieszek politycznych lub partyjnych była jedynym motywem stworzenia Uniwersytetu, a poczucie obowiązku umożliwienia każdemu zdobycia tej wiedzy jedyną myślą przewodnią założycieli.

Dowodem, że dobrze wyczuli oni tę potrzebę jest niebywały w naszych warunkach rozwój Uniwersytetu; —liczy on już dziś około 3000 członków i z dniem każdym ilość ta wzrasta, co jest stwierdzeniem, że ludzie chcą się uczyć i chcą się tylko uczyć.

Dla ułatwienia pracy Uniwersytet podzielił się na wydziały, czyli sekcje:

Naukowy,

Analfabetów i

Artystyczny.

Sekcja naukowa organizuje wykłady i odczyty.

Wykłady systematyczne obejmą wszystkie dziedziny wiedzy ludzkiej; na teraz odbywają się wykłady: fizyki, chemji i gieografji. Wykłady te odbywają się w resursie miejscowej trzy razy na tydzień: w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 7-ej wieczorem, by umożliwić pracownikom fabrycznym słuchania wykładów. Cena wejścia wynosi zaledwie 3 kop. dla członków, a 10 kop., dla niecztonków.

Oprócz tego w każdą niedzielę wygłaszane są przez wybitniejszych mówców z Warszawy odczyty, które podają w formie przystępnej wyniki najnowszych badań w różnych dziedzinach nauk, wyświetlają zawiłe kwestje społeczne i uświadamiają ludzi zarówno pod względem ich praw, jak i obowiązków. Cena tych odczytów bywa 5 i 10 kop. dla członków, a 30 do 50 kop. dla niecztonków.

W najbliższej przyszłości ma powstać sala rysunkowa, gdzie każdy będzie mógł zdobyć tak niezbędną przy każdej pracy—znajomość rysunków.

I tu również lekcja kosztować będzie 3 kop. dla członków Un., a 5 dla niecztonków.

Tworzą się również wyższe specjalne kursa dla pragnących posiąść wyższy poziom w jakiejkolwiek dziedzinie wiedzy.

Sekcja dla analfabetów w szkołach miejskich we wtorki, czwartki i soboty; też o 7 wieczorem prowadzi naukę czytania i pisania zupełnie bezpłatnie. Od dwuch tygodni dopiero są czynne te kursy dla pragnących nauczyć się czytać i pisać, a już 120 ludzi uczy się i z każdym dniem przybywa ich więcej i przybywać musi, bo uniwersytet liczy na tysiące uczni.

Sekcja artystyczna ma za zadanie uprzystępnić wyższe artystyczne przyjemności jaknajszerszym masom, podnieść skalę ich wymagań pod względem rozrywki i te sztuki piękne, dostępne dotąd tylko dla możnych uczynić własnością wszystkich.

W tym celu sformowany został już teatr, który w nadchodzącym tygodniu da przedstawienie, w tymże celu będzie stworzoną drużyna śpiewacza. Wszystko tr zrobiono w ciągu paru tygodni, wszystko to już jest, a będzie się coraz rozwijało, coraz doskonaliło.

Żeby jednak módz iść dalej, coraz dalej, trzeba żeby udział w tej pracy wzięli wszyscy, trzeba żeby członkowie Un. Ludowego zrozumieli, że Uniwersytet to ich własność, że to nie jest instytucja zrobiona i darowana przez innych—lecz że to oni sami ją powołali do życia, sami stworzyli i sami utrzymać powinni.

Niema wśród nas dających i obdarowanych, jesteśmy wszyscy silni spójnią jaką tworzy wspólne dążenie do światła, do wiedzy. Trzeba żeby sprawy Un. były sprawami wszystkich jego członków, by wszyscy pragnęli i dążyli do jego rozwoju, by każdy był dumny z tego wspólnego dorobku, a przy tej wspólności „poruszymy z posad ziemię" i precz odegnamy ciemnotę i nieświadomość, a wówczas przybliżymy chwilę braterstwa i równości!

Na to, by módz nie tylko korzystać po najprzystępniejszej cenie z wykładów, odczytów i innych kulturalnych urządzeń Uniwersytetu Ludowego, ale jednocześnie zostać uczestnikiem w tej pracy społecznej i kulturalnej, stać się współdziałaczem w tej organizacji oświatowej, czuć się czynnym działaczem dla wspólnego dobra i wspólnej walki z ciemnotą—trzeba się zapisać na członka Uniwersytetu Ludowego.

Zapisywać się do U. L. można w biurze Zarządu uniwersytetu plac Soborny № 2, codziennie od godz. 10 do 2-ej i od 5 do 8-ej wieczór. Bilet członkowski kosztuje rubla rocznie, a kwota ta może być uiszczaną po 25 kop. kwartalnie. Wpisowe jednorazowo kosztuje od 25 kop. do 1 rubla.

Redaktor i Wydawca Dr. H. Fidler.

Druk „Jan Kanty Trzebiński"—Radom.